

Przedstawiam małą próbkę literacką dotyczącą fanatyzmu, która stała się kanwą do tego filmu:

<http://www.youtube.com/watch?v=KNycMo35K84>

PROROCTWO JOHNA TUCKERA

Pewnej jesiennej nocy 1668 roku w Massachussets szanowany obywatel miejscowej społeczności imieniem John Tucker wyszedł na główny plac miasteczka dokładnie naprzeciw tawerny starego Billa. Ciałem Tuckera wstrząsały straszliwe konwulsje. Jego twarz była zielonobiała, a oczy znieruchomiałe w straszliwym przerażeniu. Pozostali członkowie Świeckiego Bractwa Ran Chrystusowych zebrali się w koło by posłyszeć takie słowa:

– Bóg nie przebaczy nam grzechów! W siedem dni po wielkiej pięćdziesiątnicy grad wielkości gładów z murów Jerycha spadnie na nasz kraj, a wraz z tym zginą wszyscy ludzie i zwierzęta, nic nie ostanie się przed gniewem Bożym!

– Johnie Tucker – coś wieszysz? – zapytał burmistrz Benjamin Hooker, człek prosty, lecz zacny, który wszystkie swe córki powydawał za handlarzy drewnem okrętowym z Bostonu.

– Prawdę wam mówię, żałujcie bo na ucieczkę czasu nam nie starczy!

– Ratujcie dzieci! – krzyknęła pani Johnowa Mathusowa z Stanley's Creek.

– Na nic się to nie zda ! – wołał wielkim głosem Tucker.

– Po co gromadziłem pieniądze zamiast być dobrym dla ludzi? – krzyczał Jeremiah Ross, niedawno przybyły z Bostonu

– Na co mi były studia i wykształcenie skoro teraz zginę?! – rozpaczał wydawca miejscowej „Massachusetts Gazette” Bill Rowley.

– Dlaczego sądzisz, że świat wkrótce się skończy? – zapytał

Tuckera kwakr Thompson, którego purytańska większość darzyła ledwie skrywaną niechęcią.

– Dla Ciebie i tak nie ma już nadziei – boś poganin – wyrzekł Tucker – lecz skoro pytasz, powiem Ci. Dziś w południe chmury przybrały zamiast zwykłego złotawego – kolor sinoszary, a mojemu synkowi na szyi wrósł straszliwy czyrak! To nie może być przypadek !!!

Wobec takich argumentów Thompson zamilkł wśród obelg członków Świeckiego Bractwa Ran Chrystusowych.

W siedem dni po wielkiej pięćdziesiątnicy, gdy słońce jak zwykle wzeszło i zaszło – by następnego dnia znów wzejść – mieszkańcy wygnali Thompsona – ku ogólnej uldze i entuzjazmowi.

(z kronik miasta Massachussets)

Pierwotnie opublikowane na

<http://otemporaomores1.blogspot.com/2009/06/proroctwo-johna-tuckera.html?m=1>

Pn